



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Dziecka  
*Marek Michalak*

Warszawa, 08 października 2015 roku

ZEW.422.28.2015.JF

**Pani  
Hanna Majszyk  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów**

w nawiązaniu do pisma Pani Minister (z 2 października 2015 r. sygn. ST5.021.9.2015), skierowanego do Ministra Edukacji Narodowej, dotyczącego możliwości przekazywania środków finansowych z części ogólnej subwencji oświatowej przeznaczonej na organizację miejsca w młodzieżowym ośrodku wychowawczym dla skierowanego (a jeszcze nieobecnego w ośrodku) wychowanka, przedstawiam stanowisko Rzecznika Praw Dziecka w tej kwestii.

Problemem funkcjonowania młodzieżowych ośrodków wychowawczych Rzecznik Praw Dziecka zajmuje się od wielu lat. Na podstawie interwencji podejmowanych w tym zakresie (w tym przeprowadzanych kontroli) stwierdzam, że w pracy tych placówek dochodzi do nieprawidłowości, nieraz bardzo drastycznych (choćby ostatnio przedstawiany w mediach przykład Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego nr 1 w Łodzi). W trosce o ochronę praw dzieci umieszczonych w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych Rzecznik powołał *Zespół do spraw standaryzacji pobytu dzieci w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych i młodzieżowych ośrodkach socjoterapii w zakresie edukacji, opieki i wychowania*, w skład którego weszli przedstawiciele świata nauki, resortu edukacji i praktycy, czyli dyrektorzy placówek. Główną ideą, która przyświecała pracom *Zespołu*, było osiągnięcie celu, jakim powinno być przygotowanie młodych ludzi umieszczonych w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych do samodzielnego, kreatywnego i odpowiedzialnego życia w środowisku pozainstytucjonalnym. Obecnie zbyt często oddziaływania wychowawcze zmierzają do adaptowania ich do życia w zamkniętym ośrodku wychowawczym (bywa, że z użyciem



25 lat Konwencji  
o Prawach Dziecka

przemocy fizycznej i psychicznej ze strony dorosłych lub ich cichej akceptacji dla przemocy rówieśniczej). Skutkiem takiego modelu wychowawczego jest kształtowanie u nich cech tożsamości wychowanka instytucji zamkniętej, a nie człowieka zdolnego do funkcjonowania w powszechnie akceptowanych rolach społecznych w środowisku otwartym. Wnioski wypracowane przez specjalistów ww. *Zespołu* w postaci standardów, które powinny obowiązywać w każdym młodzieżowym ośrodku wychowawczym, zostały przedstawione Ministrowi Edukacji Narodowej 2 marca 2015 roku. Obecnie Rzecznik współpracuje z Ministrem Edukacji Narodowej w zakresie przygotowania projektu rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego rozporządzenie w *sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach* wdrażającego w życie ww. rozwiązania.

Dążąc do określenia standardów funkcjonowania placówek wychowawczych, Rzecznik Praw Dziecka podejmował jednocześnie działania zmierzające do rozwiązania problemów z naliczaniem części ogólnej subwencji oświatowej dla jednostek samorządu terytorialnego przeznaczonej na funkcjonowanie tych placówek. W związku ze zmianą interpretacji przepisów oświatowych samorządy zostały pozbawione możliwości pobierania subwencji na wychowanków skierowanych do placówki przez Ośrodek Rozwoju Edukacji, a którzy jeszcze do niej nie przybyli.

Młodzieżowe ośrodki wychowawcze są specyficznymi placówkami działającymi w ramach resortu edukacji. Przyjmowane są do nich dzieci na podstawie orzeczenia sądu oraz skierowania wydanego przez właściwą jednostkę samorządu terytorialnego i wskazaniu konkretnej placówki przez Ośrodek Rozwoju Edukacji. Skierowanie ważne jest cztery tygodnie. Te cztery tygodnie są zatem okresem, w którym placówka ma obowiązek – zgodnie z obowiązującym prawem oświatowym – pozostawać w pełnej gotowości do przyjęcia dziecka. Nietelni może bowiem zostać przywieziony do ośrodka w każdej chwili. Powyższe oznacza, że organ prowadzący ponosi koszty związane z utrzymaniem gotowości do przyjęcia dziecka. W ocenie Rzecznika można więc jedynie dyskutować o wysokości subwencji przeznaczonej na utrzymywanie w gotowości miejsca w placówce dla wychowanka, który jeszcze do niej nie przybył, natomiast nie do zaakceptowania jest proponowane rozwiązanie o nienaliczaniu jej w ogóle. Konieczne jest zatem przywrócenie interpretacji przepisów oświatowych w tym zakresie przedstawionej przez resort edukacji 25 maja 2012 roku w odpowiedzi na interpelację poselską w brzmieniu: (...) *ponieważ jednak w ciągu tego okresu (jednego miesiąca) nietelni wychowanek może zostać w każdej chwili umieszczony w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, należy go, zgodnie z przepisami rozporządzenia,*

*traktować jak wychowanka tej placówki. W tym czasie zatem na wychowanka tej placówki przysługuje dotacja.*

Nie budzi wątpliwości, że gotowość do przyjęcia skierowanego wychowanka rodzi określone skutki finansowe. Oznacza konieczność zapewnienia mu miejsca w grupie wychowawczej i klasie szkolnej, a więc zatrudnienie odpowiedniej liczby pracowników, w tym specjalistów. Jedyne nakłady finansowe, których placówka nie ponosi z powodu nieobecności nieletniego, to koszty związane z jego wyżywieniem oraz ew. koszty związane z wychowaniem obejmującym zajęcia kulturalne, krajoznawcze, rekreacyjne. A zatem brak subwencji na stworzenie miejsc w ośrodku dla wychowanków skierowanych, a jeszcze nieobecnych w ośrodku, będzie wiązało się z koniecznością pokrycia ww. kosztów z dotacji przekazanej na wychowanków faktycznie przebywających w ośrodku. W praktyce będzie to oznaczało drastyczne zmniejszenie środków finansowych na wykonywanie zadań, do których te placówki zostały powołane, czyli specjalnej organizacji nauki dla umieszczonych tam dzieci i młodzieży, a także stosowania wobec nich specjalnych metod pracy, wychowania i resocjalizacji przez zatrudnionych specjalistów.

Do młodzieżowych ośrodków wychowawczych trafiają dzieci niedostosowane społecznie, często w wieku nawet 13 lat. W ich orzeczeniach o potrzebie kształcenia specjalnego, wydanych przez zespoły orzekające w poradniach psychologiczno-pedagogicznych, wskazywane są zalecenia do pracy z dzieckiem, których realizacja wymaga zatrudnienia wielu specjalistów. Powyższe jest oczywiście związane z określonymi kosztami. Podnoszenie jakości pracy oraz efektywności oddziaływań resocjalizacyjnych będzie możliwe wyłącznie wtedy, gdy w placówce będzie zatrudniona odpowiednio wykwalifikowana kadra. Liczba osób pracujących z młodzieżą musi być także adekwatna do liczby przebywających w ośrodku dzieci. Ograniczenie środków finansowych na ten cel może uniemożliwić realizację oddziaływań wychowawczych i resocjalizacyjnych na najwyższym poziomie.

Rzecznik Praw Dziecka zwracał uwagę na powyższy problem w wystąpieniu z 14 listopada 2014 roku, skierowanym do Ministra Edukacji Narodowej i w wystąpieniu z 7 lipca 2015 r., adresowanym do Przewodniczącego Komisji Sejmowej Edukacji Nauki i Młodzieży. W sprawie tej odbyły się z inicjatywy Rzecznika z udziałem kierownictwa MEN oraz przedstawicieli samorządów i dyrektorów zarządzających tymi placówkami liczne spotkania. Opinia wszystkich podmiotów biorących udział w spotkaniu w kwestii zasad finansowania młodzieżowych ośrodków wychowawczych była jednoznaczna, zgodna z wyżej przedstawionym stanowiskiem Rzecznika.

Zapewniam Panią Minister, że wprowadzenie w życie standardów opracowanych przez Rzecznika Praw Dziecka poprzez wdrożenie do systemu prawnego rozporządzenia zmieniającego

rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach stanowi ogromną szansę na zapewnienie właściwej realizacji praw dziecka nieletnich przebywających w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych. Brak środków finansowych na tworzenie miejsc dla skierowanych do ośrodka, a jeszcze do nich nieprzybyłych, uniemożliwi organizację pracy z podopiecznymi na odpowiednim poziomie, a tym samym zaprzępaści realizację wspaniałej idei, jaką jest ochrona praw wychowanków gwarantowana wprowadzeniem ww. standardów pracy placówek. Należy mieć świadomość, że powodzenie tego przedsięwzięcia w dużej mierze zależy od zapewnienia właściwego finansowania młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Podkreślam, że problem dotyczy prawie pięciu tysięcy dzieci, a brak skutecznych rozwiązań w tym zakresie może mieć nieodwracalne skutki. Z informacji przekazywanych Rzecznikowi wynika, że ograniczenie środków finansowych może być powodem podejmowania decyzji o likwidacji ośrodków.

W związku z powyższym, na podstawie art. 10a oraz art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69 z późn. zm.), zwracam się do Pani Minister o przyjęcie definicji wychowanka, przedstawionej przez resort edukacji w projekcie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej zmieniającego rozporządzenie w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach, a tym samym zaakceptowanie takiego sposobu naliczania subwencji, który będzie adekwatny do specyfiki pracy ww. placówek i sprawi, że realizacja oddziaływań wychowawczych zostanie zagwarantowana na najwyższym poziomie, a prawa dziecka należycie chronione.

*Z wyrazami szacunku*  
*Marek Piłchucki*

Do wiadomości:

1. **Pani Joanna Kluzik-Rostkowska**  
**Minister Edukacji Narodowej**